



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(528)

47. posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
w dniu 26 listopada 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy zmieniającej ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela.

(Początek posiedzenia o godzinie 19 minut 23)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Kazimierz Drożdż)

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Drożdż:

Otwieram posiedzenie komisji Nauki, Edukacji i Sportu.
Proszę pana ministra o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Tadeusz Sławecki:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Projekt, który dzisiaj przedstawiamy Wysokiej Komisji do rozpatrzenia, odbiega od projektu rządowego, który zakładał wprowadzenie ustawy uchylającej ustawę o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela. W trakcie prac parlamentarnych projekt ten został zmieniony w tym kierunku, że po raz kolejny Sejm zdecydował się na zmianę, polegającą na przesunięciu o jeden rok wejścia w życie ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz ustawy z 17 grudnia 2001 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela. Co to oznacza?

Oznacza to, że tak naprawdę do sprawy tak zwanego obywatelskiego projektu Karty Nauczyciela – jeśli parlament zakończy prace legislacyjne i ta ustawa wejdzie w takim kształcie – wrócimy dokładnie za rok. Rząd zdecydował się na projekt, polegający na całkowitym uchyleniu ustawy – Karta Nauczyciela, tego projektu obywatelskiego, z paru względów.

Naszym zdaniem ten projekt uchwalony 24 sierpnia 2001 r. posiada wiele różnych wad. Był on uchwalany w okresie kampanii przedwyborczej, a więc w ogromnym pośpiechu. To prawda, że został poparty dosyć dużą liczbą podpisów, niestety, posiada wiele niespójności i wiele wad.

Jeśli będzie takie życzenie Wysokiej Komisji, jestem w stanie przedstawić całe uzasadnienie projektu i już w szczegółach powiedzieć, dlaczego rząd zdecydował się na jego uchylenie.

Projekt ten generalnie zakłada powrót do sytuacji, kiedy to państwo ustala prawie wszystkie składniki wynagrodzenia nauczyciela. Z jednej strony mówi się wiele o motywacyjnym systemie wynagradzania, a z drugiej strony ten projekt prowadzi w inną stronę. Państwo ma określoną pulę pieniędzy do podziału i gdybyśmy chcieli literalnie stosować zapisy tego projektu, doszłoby w dniu dzisiejszym do absurdalnych sytuacji, gdzie dodatek motywacyjny wynosiłby zaledwie 10–20 zł. Taka stawka bowiem wychodzi po centralnym ustaleniu wszystkich składników wynagrodzenia.

Problematyczna jest też sytuacja, kiedy ministerstwo wydaje rozporządzenie w sprawie stawki wynagrodzenia zasadniczego. Tak więc z jednej strony są oczekiwania pewnych grup, aby większość wynagrodzenia była ujęta w wynagrodzeniu zasadniczym, natomiast inni oczekują, aby po prostu ta część ustalana przez samorządy, przez organy prowadzące, przez dyrekcję szkoły, była stosunkowo większa.

Wiele niespójności w tym projekcie wynika z tego, że od tego czasu, od sierpnia 2001 r., zmieniło się wiele uwarunkowań, polegających między innymi na wprowadzeniu systemu awansu zawodowego czy chociażby zakończeniu – dzięki przychylności parlamentu – trzeciego etapu podwyżek. Tak więc w tym czasie wiele różnych czynników zewnętrznych uległo zmianie. I jeśli, jak już powiedziałem, Wysoka Komisja będzie oczekiwała szczegółowych wyjaśnień, to jestem do dyspozycji.

Reasumując, rząd zapewnił w Sejmie, i ja zapewniam tutaj, że w wypadku przyjęcia tej ustawy w takim kształcie, kształcie zaproponowanym przez parlament, zobowiązujemy się do opracowania nowego projektu w ciągu najbliższego roku. A będzie ku temu wiele okazji, między innymi będzie taka okazja przy pracach nad nową ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, w której chcemy zaproponować nowy sposób podziału środków, między innymi oddzielenie części materialnej, rzeczowej subwencji od części płacowej. Rozpoczynamy prace nad nowym systemem, który z jednej strony konsumowałby oczekiwania nauczycieli, którzy tą dużą liczbą podpisów wyrazili swoje poparcie, a z drugiej strony, który dawałby możliwość pewnych mechanizmów, premiujących najlepszych nauczycieli.

Mamy świadomość, że centralne ustalanie stawek wynagrodzenia nie jest możliwe bez wprowadzenia tak zwanych standardów zatrudnienia. To jest kolejny problem, z którym musimy się zmierzyć, bo dzisiaj nikt nie jest w stanie przewidzieć skutków, przede wszystkim dla szkół i dla nauczycieli, jakie mogą wywołać wprowadzone tutaj standardy.

I na koniec odpowiem jeszcze na pytanie, jakie zadano mi w parlamencie: czy ten projekt wywołuje określone skutki finansowe? Nie. Tych skutków po prostu nikt nie jest w stanie przewidzieć, policzyć tego bez dokładnego określenia standardów zatrudnienia. Na pewno może on wywołać wiele chaosu, wiele niespójności, wiele rozszczeń z różnych stron.

Wnoszę więc o rozpatrzenie tego projektu w wersji zaproponowanej przez parlament, mam bowiem świadomość, że projekt rządowy, sprowadzający się do całkowitego uchylecia tych ustaw, nie uzyskał aprobaty w komisji. Ponieważ nie było żadnego głosu, który by ten projekt popierał, rząd nie zgłaszał w dalszej części prac legislacyjnych poprawki, która by konsumowała pierwotną jego wersję. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Drożdż:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę, przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Mogę tylko powiedzieć, że ustawa nie budzi zastrzeżeń legislacyjnych. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Drożdż:

(Brak nagrania)

(Senator Witold Gładkowski: Z pewnością... Przepraszam, przerwałem panu przewodniczącemu.)

Bardzo proszę.

Senator Witold Gładkowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Z pewnością ten projekt ustawy wywołuje dyskusje i im mocniej dyskutujący z problematyką tą związany, tym to pole dyskusji jest szersze. Śledziłem rozmowy na ten temat w Izbie Poselskiej – opinie były bardzo zróżnicowane: od akceptujących, w koalicji rządzącej, po negatywne, Platformy Obywatelskiej, czy też krytykujące, bez dodatkowych wniosków, niektórych innych klubów.

Konkretyzując proponuję, żeby przyjąć ten projekt ustawy bez poprawek. Z pewnością w trakcie debaty na forum Izby Wyższej będziemy mogli jeszcze o tych sprawach porozmawiać.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Drożdż:

Dziękuję bardzo.

Czy są inne wnioski? Nie ma.

Kto jest za tym, aby przyjąć tę ustawę bez poprawek, proszę o podniesienie ręki. (8)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Dobrze, czyli ustawa została przyjęta.

Proponuję, aby sprawozdawcą był najlepszy senator Ziemi Szczecineckiej, Witold Gładkowski.

Senator Witold Gładkowski:

Z pokorą przyjmuję to określenie – z prośbą pokorną, by uwzględnić, że nie „szczecinieckiej”, tylko „szczecineckiej”.

Zastępca Przewodniczącego Kazimierz Drożdż:

Powiedziałem „szczecineckiej”.

(Senator Witold Gładkowski: W takim razie przesłyszałem się, bardzo przepraszam.)

Panie Ministrze, dziękujemy panu i pana ekipie.

Zamykam posiedzenie.

Dobranoc.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 35)

Biuro Prac Senackich Kancelarii Senatu

Opracowanie i łamanie: Dział Stenogramów

Druk: Poligrafia Kancelarii Senatu

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851